

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie petycyj emerytowanych nauczycieli, tudzież wdów po nauczycielach o udzielenie lub podwyższenie emerytury, względnie udzielenie pensji wdowiej lub daru z łaski.

Wysoki Sejmie!

Kilkoma uchwałami powziętymi na ostatniej sesji, oraz w poprzednich latach, przekazał Wysoki Sejm wiele petycyj nauczycieli i wdów po nauczycielach ludowych, o emeryturę, pensję wdowią lub dary z łaski, Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i przedłożenia Wysokiemu Sejmowi wniosków.

Stosownie do tego polecenia Wydział krajowy co do wszystkich petycyj zasięgnął opinii Rady szkolnej krajowej i co do tych petycyj, względem których otrzymał żadaną opinię, pozwala sobie przedłożyć Wysokiemu Sejmowi następujące sprawozdanie:

1) Karol *Jabłoński*, emerytowany nauczyciel ludowy, 71 letni starzec, wniósł petycję o podwyższenie pobieranej przez niego od 1. lipca 1893. roku emerytury w kwocie 487 zł. 50 ct. do wysokości 500 zł., a zatem o 12 zł. 50 ct. rocznie. Z aktów okazuje się, że petentowi brakło do 40 lat służby policzalnej do emerytury tylko 5 miesięcy i 15 dni. natomiast cała służba jego w zawodzie nauczycielskim wynosi przeszło 42 lat. Z uwagi, że petent otrzymał przy przyniesieniu w stan spoczynku od swej władzy przełożonej uznanie za długoletnią, nieskazitelną i skuteczną pracę w zawodzie nauczycielskim, Wydział krajowy zgodnie z opinią Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach i Rady szkolnej krajowej wnosi na przyznanie Karolowi Jabłońskiemu począwszy od 1. lipca 1893. dodatku do emerytury w rocznej kwocie 12 zł. 50 ct. Za czas ubiegły przypadnie mu zatem dopłata w kwocie 31 zł. 25 ct., zaś na rok 1896. kwotę 12 zł. 50 ct., razem przeto wypadnie wstawić do budżetu funduszu szkolnego krajowego na rok 1896. kwotę 43 zł. 75 ct.

2. Joanna *Kobryniowa*, wdowa po nauczycielu ludowym, wniosła za pośrednictwem Rady szkolnej krajowej petycję o wyznaczenie jej pensji wdowiej. Mąż petentki, ś. p. Michał Kobryń, służył wprawdzie przez lat 29 w zawodzie nauczycielskim, lecz nie otrzymał stałej posady i jako nauczyciel tymczasowy z zawodu wystąpił, nie nabywszy prawa do emerytury w myśl postanowień ustawy z dnia 1. stycznia 1889. Dz. u. kr. Nr. 16.

Ze względu na długoletnią nienaganą służbę, uchwalił Wysoki Sejm w dniu 16. lutego 1894. przyznać ś. p. Kobryniowi roczny dożywotni dar z łaski w kwocie 120 zł. począwszy od 1. stycznia 1894. r. Z daru tego nie korzystał Kobryń jednak wcale, albowiem zmarł w dniu 12. grudnia 1893. r. Pozostała po nim wdowa Joanna Kobryniowa nie ma również prawa do pensji. Jest to 70 letnia staruszka, nie może z powodu podeszłego wieku zapracować na swe utrzymanie a nie ma bliższej rodziny, któraby udzielić jej mogła pomocy.

Rada szkolna krajowa wyraziła zdanie, iż należałoby wyjednać dla petentki stałe zaopatrzenie o rocznych 60 zł. Wydział krajowy popiera to zdanie i wnosi na udzielenie zaopatrzenia w powyższej kwocie.

3) *Barbara Zharska*, wdowa po nauczycielu ludowym, wniosła petycję o udzielenie jej zaopatrzenia wdowiego. Z aktów okazuje się, że mąż petentki Ignacy Zharski służył w zawodzie nauczycielskim około 10 lat z przerwami usprawiedliwionymi ciężkimi chorobami. Zharski zmarł w szpitalu lwowskim jeszcze w dniu 1. listopada 1883. i od tego czasu pozostała po nim wdowa czyniła starania w celu uzyskania jakiegoś zaopatrzenia, ale zatraciwszy dokumenta odnoszące się do służby nauczycielskiej swego męża, nie mogła niczem poprzeć swej prośby. Dopiero obecnie z przedłożonych aktów konsystoryalnych i przeprowadzonego przez Radę szkolną krajową dochodzenia, okazało się, że petentka miałaby na podstawie dawnych przepisów prawo do poreyi ubogich od gminy ostatniej służby zmarłego męża, t. j. od gminy Smeryszczowa, co po upływie 12 lat od śmierci Zharskiego trudno byłoby uzyskać.

Petentka 65 lat mająca, żyje na łasce córki zamężnej również za nauczycielem ludowym. Rada szkolna krajowa oświadczyła się za udzieleniem jej stałego rocznego wsparcia w kwocie 50 zł. Wydział krajowy popiera ten wniosek.

4. *Józefa Boguszowa*, była tymczasowa nauczycielka szkoły ludowej, wniosła do Rady szkolnej krajowej prośbę o wyznaczenie jej emerytury. Nadto były poseł sejmowy Dr. Zoll wniósł do Wysokiego Sejmu na ostatniej sesji petycję w tej samej sprawie, podnosząc, że Józefa Boguszowa, 76 lat mająca, pozbawiona jest wszelkich środków do życia i utrzymuje się tylko z jałmużny instytucyj dobroczynnych. Rada szkolna krajowa zbadła, że petentka przez 15 lat oddawała się zawodowi nauczycielskiemu, a obecnie z powodu podeszłego wieku nie może zapracować na swe utrzymanie.

Józefa Boguszowa miała wprawdzie patent na nauczycielkę dla szkół ludowych popolitych, jednak przez cały czas swej służby nie uzyskiwała posady stałej. Rada szkolna krajowa oświadczyła się za wyjednaniem dla Boguszowej stałego daru z łaski w rocznej kwocie 100 zł. Zgodnie z tą opinią Wydział krajowy przedstawia odpowiedni wniosek.

5. *Piotr Koczyndyk*, emerytowany nauczyciel ludowy, wniósł petycję o podwyższenie pobieranej emerytury. Z aktów okazuje się, że Rada szkolna krajowa nie policzyła petentowi przy wymiarze emerytury 4 lat, spędzonych na posadzie nauczycielskiej w Mochnacze i Królowej ruskiej, z powodu rzekomej przerwy w służbie, a właściwie z tego powodu, iż petent nie mógł udowodnić należycie służby nauczycielskiej spędzonej w czasie od 1. sierpnia 1854. do 11. marca 1856. w instytucie w Przemyślu. Według relacji Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej we Lwowie, petent zupełnie ociemniały znajduje się w nędzy. Z emerytury wynoszącej 217 zł. 50 ct. rocznie jako kaleka nie może wyżyć. Inspektor zastał go w małej izdebce leżącego na barłogu, złożonego cierpieniem reumatycznym w nogach, które nie pozwala mu opuszczać łoża całymi miesiącami.

Wobec stwierdzonego ubóstwa, dalekactwa, które pociąga za sobą znaczne wydatki, Rada szkolna krajowa udziela petentowi corocznie zapomogi, a w sprawie petycji sejmowej Koczyndyka, wyraziła opinię, aby wyjednać mu dodatkowe policzenie w drodze łaski 4 lat służby do emerytury nie wliczonych z powodów powyżej podanych. Dodatek do emerytury wyniesie w takim razie 30 zł. Wydział krajowy zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej przedstawia odpowiedni wniosek.

6. *Klementyna Hilowa*, emerytowana nauczycielka szkół ludowych, pobierająca tytułem emerytury 675 zł. rocznie, służyła w zawodzie nauczycielskim przez 30 lat, 9 miesięcy i 15. dni. Przy przejściu w stan spoczynku, Rada szkolna krajowa policzyła jej według obowiązujących przepisów tylko pełnych 30 lat do emerytury. Petentka prosi o poli-

czenie jej dodatkowo jednego roku służby, zwłaszcza że już 15. lipca 1863. uzyskała patent kwalifikacyi na nauczycielkę, od 1. września 1863. rozpoczęła służbę nauczycielską, a dopiero od dnia 15. lutego 1864. policzono jej lata służby do emerytury.

Rada szkolna okręgowa w Drohobyczu popiera petycję, podnosząc, że petentka przez cały czas swej służby nauczycielskiej spełniała obowiązki zawodowe gorliwie, wzorowo i z dobrym skutkiem. Obecnie jako osoba starsza, chorowita, mająca dwie córki, które utrzymywać musi, zasługuje na uwzględnienie. D datok do emerytury przy policzeniu jednego roku służby wyniesie rocznie 20 zł. Rada szkolna krajowa przemawia za uwzględnieniem tej petycyi, za czem i Wydział krajowy się oświadcza.

7) *Marya Dubilowa* wdowa po nauczycielu dawnej szkoły głównej niższej realnej w Wadowicach ś. p. Franciszku Dubilu, otrzymała rozporządzeniem Rady szkolnej okręgowej w Wadowicach z dnia 17. października 1894, L. 1236 zaopatrzenie wdowie, czyli t. zw. poreyę ubogich, wynoszącą 8 ct. m. k. dziennie, a to począwszy od 5. stycznia 1894, płatną z kasy gminnej miasta Wadowic

Przyznanie tego wsparcia nastąpiło na podstawie §, 297. ustawy politycznej szkolnej, a nie na podstawie ustawy z dnia 1. stycznia 1889 dz. u. kr. Nr. 16., albowiem ś. p. Dubil był nauczycielem szkoły, utrzymywanej w całości przez gminę m. Wadowic, zaś po zwinięciu tej szkoły w r. 1872, nie przeszedł na nowy etat, lecz został przeniesiony w stan spoczynku i pobierał emeryturę w kwocie 459 zł. 36 ct., płatną z kasy m. Wadowic.

Ponieważ zaopatrzenie wdowie, przyznane Dubilowej w kwocie 8 ct. m. k. dziennie, nie może nawet w drobnej części wystarczyć na utrzymanie, a Dubilowa mając 63 lat, pozbawiona jest wszelkich środków do życia i nie ma żadnej rodziny, któraby jej utrzymanie zapewniła, Rada szkolna krajowa odniosła się do Wydziału krajowego z prośbą o wyjednanie u Wysokiego Sejmu dla Maryi Dubilowej stałego daru z łaski o rocznych 100 zł. Wydział krajowy jest zdania, iż należy prośbie tej zadość uczynić.

8. *Antoni Horniatkiewicz*, emerytowany nauczyciel kierujący 5. klasową szkołą ludową w Lisku, wniósł prośbę o dodatkowe przyznanie mu w drodze łaski 9 lat służby do emerytury. Sejmowa komisya szkolna, na podstawie wniosku której Wysoki Sejm uchwałą z dnia 9. lutego 1895, przekazał powyższą petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania i do możliwego uwzględnienia w porozumieniu z Radą szkolną krajową, podniosła w swem sprawozdaniu że petent służył lat 31, mieszkając w budynkach szkolnych zimnych, wilgotnych, źle zaopatrzonych, w skutek czego dostał takiego reumatyzmu, że się stał niezdolnym do służby i musiał pójść na emeryturę. Ponieważ Horniatkiewicz ma 8. dzieci, z których jedno jest kaleką a ze skromnej emerytury 10 osób wyżywić nie jest w stanie, komisya szkolna wyraziła zdanie, iż zasługuje on na uwzględnienie i poleciła go łasce Wysokiego Sejmu, zalecając równocześnie Wydziałowi krajowemu zbadanie prawdziwości powyżej wymienionych okoliczności.

Rada szkolna okręgowa w Lisku potwierdziła wszystkie podniesione w petycyi fakta i z uwagi na to że Horniatkiewicz w czasie swej 31 letniej służby, zachowywał się pod każdym względem wzorowo, przemawia za przyznaniem petentowi w drodze łaski pełnej emerytury. Z tych samych powodów popiera także Rada szkolna krajowa petycję Horniatkiewicza, z wnioskami, aby Wysoki Sejm pobieraną przez niego emeryturę o rocznych 503 zł. 75 ct. raczył podwyższyć do 600 zł. rocznie. Wydział krajowy opierając się na powyższej opinii, oraz stosując się do życzenia wyrażonego przez komisję szkolną przedstawienia Wysokiemu Sejmowi zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej odpowiedni wniosek,

9) *Marya Warchałowska* wdowa po nauczycielu ludowym wniosła petycję o udzielenie jej w drodze łaski pensyi wdowiej. Z aktów okazuje się, że ś. p. mąż petentki Franciszek Warchałowski pełnił obowiązki swego zawodu, jako stały nauczyciel szkoły ludowej w Jasieniu od 1. września 1862 do 12 sierpnia 1871.

Rada szkolna krajowa stwierdza, że Warchałowski pełnił swe obowiązki gorliwie i bardzo skutecznie, za co otrzymał kilkakrotnie uznania i pochwały.

Pozostała po nim wdowa przez dłuższy czas pracowała na swe utrzymanie, pełniąc obowiązki służącej, kucharki i klucznicy w domach prywatnych, dziś pozostaje na utrzymaniu syna, egzekutora podatkowego, który sam nie ma dostatecznych środków do życia.

Rada szkolna krajowa popiera petycję Warchałowskiej z wnioskiem na udzielenie jej stałego daru z łaski o rocznych 50 zł. Wydział krajowy wniosek ten ze swej strony popiera.

10) Wincenty *Korol* emerytowany nauczyciel ludowy, wniósł petycję o policzenie mu do emerytury w drodze łaski do sześciu lat służby, w zawodzie nauczycielskim spędzonych przed uzyskaniem kwalifikacji nauczycielskiej. Z aktów okazuje się, że petent służył w zawodzie nauczycielskim w okręgu Kamioneckim od 1. września 1870 do końca sierpnia 1894, zatem przez lat 24. Z końcem sierpnia 1894, został z powodu słabości przeniesiony w stan spoczynku, przyczem policzono mu tylko 18 lat służby, a Rada szkolna krajowa, wyznaczyła mu w myśl ustawy emeryturę o rocznych 135 zł. Rada szkolna krajowa popiera petycję Wincentego Korola o dodatkowe policzenie mu 6 lat do emerytury, podnosząc, że petent pełnił swą służbę odpowiednio wedle sił i możliwości, przeniesiony został w stan spoczynku z powodu nieudolności fizycznej a będąc obecnie w złych stosunkach materialnych, wychowuje siedmioro dzieci.

Wydział krajowy popiera ze swej strony powyższy wniosek a przyjmując petentowi owych 6 lat wypadnie przyznać mu dodatek do emerytury o rocznych 45 zł.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi,

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyznaje z krajowego funduszu szkolnego począwszy od 1. stycznia 1896. tytułem dodatku do pobieranej obecnie emerytury Piotrowi Koczyndykowi emer. nauczycielowi ludowemu rocznie 30 zł.; Klementynie Hilowej emer. nauczycielce ludowej rocznie 20 zł.; Antoniemu Horniatkiewiczowi emer. nauczycielowi ludowemu rocznie 96 zł. 25 ct. Wincentemu Korolowi emer. nauczycielowi ludowemu rocznie 45 zł.

II. Sejm przyznaje z krajowego funduszu szkolnego począwszy od 1. lipca 1893 tytułem dodatku do pobieranej obecnie emerytury Karolowi Jabłońskiemu emer. nauczycielowi szkół ludowych rocznie 12 zł. 50 ct. Na pokrycie tego wydatku za czas 3¹/₂ lat t. j. od 1. lipca 1893 do końca grudnia 1896 wstawia się do budżetu funduszu szkolnego krajowego na r. 1896 potrzebną kwotę 43 zł. 75 ct.

III. Sejm przyznaje z krajowego funduszu szkolnego począwszy od 1. stycznia 1896, tytułem stałego dożywotniego zaopatrzenia z łaski Joannie Kobryniowej wdowie po nauczycielu ludowym 60 zł. rocznie; Barbarze Zharskiej, wdowie po nauczycielu ludowym 50 zł. rocznie; Józefie Boguszowej byłej tymcz. nauczycielce ludowej 100 zł. rocznie; Maryi Dubilowej, wdowie po nauczycielu ludowym 100 zł. rocznie; Maryi Warchałowskiej wdowie po nauczycielu ludowym 50 zł. rocznie.

We Lwowie dnia 13. grudnia 1895.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

Stanisław hr. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Antoni Chamiec w. r.

Członek Wydziału krajowego.